



Fundacja
Kaleckiego

Koronawirus.

Gospodarka wstrzymuje oddech

Dariusz Standerski
Aleksandra Wójtowicz

13 marca 2020

Podsumowanie

- Pandemia, z którą mamy do czynienia, może zmienić światową gospodarkę. Ze względu na swoją niespotykaną od przynajmniej 100 lat skalę, jest to źródło szoku makroekonomicznego.
- Jego zasięg i siła oddziaływania powodują zmiany w strukturze rynku, zasadach konkurencji, w systemie prawnym. Można odnieść wrażenie, że świat wstrzymał oddech.
- Jak pokazuje przykład Włoch, modele prognostyczne nie działają w warunkach pandemii.
- Koronawirus jest czynnikiem zewnętrznym, więc po ustąpieniu pandemii modele powinny w długim okresie wrócić do równowagi. Jednak to w jaki sposób do równowagi dotrzemy, zależy od tego, w jaki sposób wirus ustąpi: gwałtownie, tak jak w przypadku hiszpanki, czy w wyniku wielomiesięcznego procesu.
- Oba scenariusze zakładają wprowadzenie pakietów osłonowych w trakcie pandemii oraz pakietów stymulacyjnych po jej zakończeniu (pakiety te już teraz są zapowiadane przez wiele państw). Bez ich wprowadzenia trudno sobie wyobrazić gospodarkę wracającą na ścieżkę rozwoju.

Wstęp

Jako społeczeństwo stoimy przed ogromnym wyzwaniem. Pandemia COVID-19 jest pierwszą w czasach nowoczesnych, która w tak krótkim czasie objęła niemal cały świat. Wirus zakaził prawie 150 tysięcy osób i niesie za sobą zagrożenie zwłaszcza dla osób starszych i przewlekle chorych. Ta wyjątkowa sytuacja wymaga społecznej solidarności, ograniczania aktywności, a od wielu milionów ludzi - bezwzględnej kwarantanny. To wyzwanie dla personelu medycznego, który wykazuje się bohaterską postawą. To sytuacja nowa pod wieloma aspektami, także z perspektywy gospodarki. Jak zostało wykazane w niniejszym opracowaniu, spowolnienie gospodarcze wywołane pandemią nie powinno być głównym powodem do niepokoju, jeżeli zastosowany zostanie odpowiedni pakiet osłony. Podejmując wspólne starania dla ograniczenia i wygaszenia pandemii, musimy zacząć myśleć, jak będzie wyglądać gospodarka po ustąpieniu pandemii COVID-19.

Pandemia, z którą mamy do czynienia, może zmienić światową gospodarkę. Ze względu na swoją niespotykaną od przynajmniej 100 lat skalę, jest to źródło szoku makroekonomicznego. **Jego zasięg i siła oddziaływania powodują zmiany w strukturze rynku, zasadach konkurencji, w systemie prawnym. Wpływa to nie tylko na wolumen handlu i poziom cen, ale także na instytucje nieformalne takie jak robienie zakupów czy powitanie. Jednocześnie obserwuje się zatrzymanie szeregu procesów gospodarczych, w tym produkcji i dystrybucji wielu towarów oraz zamrożenie transakcji czy wierzycelności. Można odnieść wrażenie, że świat wstrzymał oddech.**

W niniejszej analizie przywołane zostały wcześniejsze epidemie i pandemie oraz dotychczasowe prognozy dotyczące gospodarczych skutków rozprzestrzeniania się koronawirusa. Dokonaliśmy próby jakościowej interpretacji obecnych zdarzeń w kontekście teorii wzrostu oraz ekonomii instytucjonalnej. Niniejsze opracowanie stanowi pierwszą część serii o gospodarce w warunkach zagrożenia epidemiologicznego i o skutkach pandemii.

1. Pandemie i epidemie w historii a COVID-19

Epidemie i pandemie regularnie dziesiątkowały społeczeństwa Europy i całego świata na przestrzeni kolejnych stuleci. Zalicza się do nich najczęściej dżumę Justyniana (541-542), epidemia cocoliztli (1576-1577) czy kolejne fale epidemii cholery i tyfusu. Ostatnim przykładem pandemii pochłaniającej dziesiątki milionów ofiar była grypa H1N1 w latach 1918-1919 potocznie zwana hiszpanką. Grypa hiszpanka pochłonęła co najmniej 50 milionów ofiar, choć liczba ta jest prawdopodobnie niedoszacowana. W samej Europie zmarło wtedy przynajmniej 2,3 mln osób, czyli 4,8% ówczesnej populacji (Johnson, Mueller 2002: 115). Badacze wskazują, że grypa hiszpanka pogorszyła stan zdrowia dzieci urodzonych w czasie epidemii, co doprowadziło do tego, że pośrednie skutki pandemii były zauważalne nawet kilkadziesiąt lat po jej zakończeniu (Almond 2006). Co więcej, hiszpanka niosła za sobą znaczące skutki gospodarcze. **Po 1919 roku nie odnotowano przypadków pandemii stanowiących taki szok makroekonomiczny. Wszystkie z nich spowodowały śmierć setek tysięcy osób na całym świecie, jednak doprowadziły do strukturalnych zmian w gospodarce.** Takimi przykładami są pandemie grypy H2N2 i H3N2 (zwane grypą azjatycką i grypą z Hong-Kongu). Wzrost gospodarczy w Stanach

Zjednoczonych po pandemii H3N2 pozostawał na stabilnym poziomie ponad 3% PKB.

Podczas epidemii SARS w latach 2002-2003 roku zakażonych zostało 8096 osób. Środki zapobiegawcze w tym przypadku zadziałały wcześniej ze względu na to, że pacjenci zgłaszali się do szpitali we wczesnym stadium choroby. W przypadku epidemii tzw. ptasiej grypy w 2005 roku część analiz przewidywała spełnienie się najbardziej pesymistycznego scenariusza, czyli spadku dynamiki wzrostu PKB o 12 pproc. (Jonung & Roeger 2006: 18). Scenariusz ten się nie spełnił.

Ze względu na naturę wirusa COVID-19 (liczne przypadki, w których choroba przebiega łagodnie i można ją pomylić z przeziębieniem), nieprzestrzegania procedur sanitarnych czy ograniczoną dostępność testów wykrywających wirusa **jest już za późno, by w Europie spełnił się scenariusz tzw. *containmentu*, czyli scenariusza, w którym namierza się wszystkich możliwych nosicieli wirusa i poddaje się ich kwarantannie.** Ciężko też stworzyć w Europie w pełni skuteczny system radzenia sobie z epidemią. Wiąże się to m.in. z o wiele bardziej mobilnymi społecznościami. Z tego względu niektóre źródła podają, że nawet kilkadziesiąt procent populacji może zarazić się wirusem SARS-CoV-2. Kanclerka Niemiec Angela Merkel stwierdziła, że zakazi się ok. 70% mieszkańców Niemiec. Głównym zadaniem rządów oraz służb sanitarnych jest zatem maksymalne spowolnienie rozprzestrzeniania się wirusa ze względu na ograniczoną liczbę miejsc w szpitalach. Pozytywne wiadomości płyną ze świata nauki: już za 12 do 18 miesięcy powinna być gotowa szczepionka. Może ona zapobiec powracaniu wirusa w kolejnych falach pandemii. Nie zaobserwowano jeszcze wpływu zmian pór roku na rozprzestrzenianie się wirusa.

2. Skutki gospodarcze

Prognozowany jest znaczący spadek dynamiki globalnego wzrostu gospodarczego. W lutym agencja ratingowa S&P podała, że wzrost PKB dla całego świata obniży się o 0,3 pproc., dla Chin - 0,7 pproc., dla Stanów Zjednoczonych i Europy: 0,1-0,2 pproc. (EPRS 2020). Na początku marca zweryfikowała swoje szacunki dotyczące wpływu wirusa COVID-2019 i opublikowała nową prognozę wzrostu PKB dla świata; wzrost ten będzie o 0,5 pproc. mniejszy niż początkowo się spodziewano: dla Chin o 0,9 pproc., dla strefy euro - 0,5 pproc. (w tym dla Włoch - 0,7 pproc.), a dla Stanów Zjednoczonych o 0,3 pproc. (S&P Global 2020). Oznaczałoby to, że w 2020 roku globalny wzrost gospodarczy może spaść z prognozowanego w grudniu 2019 roku 3,3% PKB do 2,8% PKB.

Negatywny scenariusz dla Chin zakładał wzrost gospodarczy na poziomie średniej światowej - 2,8% PKB, co oznaczałoby wynik najgorszy od 1976 roku (Roache 2020). Marcowa korekta agencji S&P była znacząca.

Prognozy dla strefy euro na początku marca wskazywały wzrost na poziomie 0,5%, a dla Wielkiej Brytanii na poziomie 0,8% PKB (Broyer 2020). Mając na uwadze znaczący wzrost zachorowań w strefie euro i dynamikę sytuacji gospodarczej w marcu, wzrosło ryzyko recesji w strefie w 2020 roku.

Jeszcze dalej szły prognozy OECD, które w scenariuszu negatywnym przewidują spadek dynamiki wzrostu PKB w strefie euro o 1,3 pproc. (OECD 2020: 6). Analitycy BNP Paribas na tej podstawie oszacowali, że wzrost PKB Polski będzie niższy o 0,6 pproc. niż zakładano i wyniesie 2,0-2,5% PKB (BNP 2020: 7). Analitycy mBank Research wskazali na jeszcze większy spadek - do poziomu 1,6% PKB (mBank 2020: 2).

W prognozach branżowych wskazano najbardziej zagrożone kategorie:

- transport
- turystykę
- gastronomię
- hotelarstwo
- sprzedaż detaliczną wybranych artykułów
- produkcję wybranych artykułów

To prawie 2 miliony zatrudnionych i przedsiębiorców. Przeciętny spadek obrotów oceniano na przynajmniej 20%. Dzisiaj podobną prognozę można rozszerzyć na większość branż z wyłączeniem farmaceutycznej i produkcji sprzętu medycznego oraz - w początkowym okresie - produkcji żywności i wybranych artykułów higienicznych.

Prognozy w poszczególnych ośrodkach różnią się nie ze względu na przyjęcie różnych metod, a różny czas ich publikacji. Sytuacja gospodarcza jest dynamiczna i każdego dnia następuje weryfikacja wcześniejszych odczytów. W niniejszym raporcie przedstawiono prognozy z końca lutego i z początku marca - w połowie marca (kiedy pisany jest ten artykuł) są już nieaktualne. Dyrektorka Zarządzająca Międzynarodowego Funduszu Walutowego Kristalina Georgieva stwierdziła 13 marca 2020 roku, że „Globalny wzrost będzie niższy od poziomów zeszłorocznych, ale jak bardzo spadnie lub jak długi będzie miało to wpływ – nadal trudno to przewidzieć.” (WEF 2020). Dane dotyczące reakcji na pandemię prowadzą do innych wniosków o zmianach w gospodarce - nie tylko ilościowych, ale także jakościowych.

Jak pokazuje przykład Włoch, modele prognostyczne nie działają w warunkach pandemii. Modele nie przewidują - i nie muszą przewidywać - zniknięcia z rynku 26% populacji (jak obecnie we Włoszech, gdzie 16 milionów osób jest poddanych kwarantannie). Nie przewidują także zawieszenia komunikacji euroatlantyckiej, potencjalnego zakażenia 58 milionów mieszkańców najbardziej zaludnionego państwa Unii Europejskiej.

Nie znajdziemy w nich zmiennej odpowiadającej za efekt zamknięcia szkół i innych instytucji publicznych. Taka jest natura modeli - oddają one uproszczony obraz rzeczywistości w warunkach zwyczajnego obrotu gospodarczego.

W Polsce to zamknięcie szkół jest jednym z pierwszych wyzwań. Dla rodziców dzieci poniżej 15 roku życia oznacza ono obowiązek zapewnienia opieki lub pozostania z potomstwem w domu - a dzieci w tym wieku jest w Polsce niemal 6 milionów. Kwarantanna na masową skalę oznacza, że w pewnym momencie większość siły roboczej nie będzie wykazywała pełnej aktywności gospodarczej.

Ze względu na możliwość wprowadzenia stanu nadzwyczajnego i zalecenia powszechnego pozostawania w domach scenariusz negatywny z 2005 może stanowić podstawę dzisiejszego scenariusza optymistycznego. Będziemy wówczas obserwować wstrzymanie aktywności gospodarczej wszystkich uczestników rynku. To bezpośrednio przełoży się na ograniczenie dynamiki wzrostu PKB, a być może i na recesję o trudnych do oszacowania rozmiarach. Nawet rekordowa konsumpcja żywności i środków czystości nie wyrówna spadku produkcji przemysłowej i obrotów w sektorze usług. **Ostra recesja w II i III kwartale nie powinna być jednak powodem do paniki. Statystyki w warunkach szczególnych nie oddają właściwego obrazu gospodarki. Kluczowy będzie proces wychodzenia z epidemii, przygotowanie szczepionki oraz prawdopodobieństwo pojawienia się kolejnych fal wirusa.**

3. Świat po pandemii

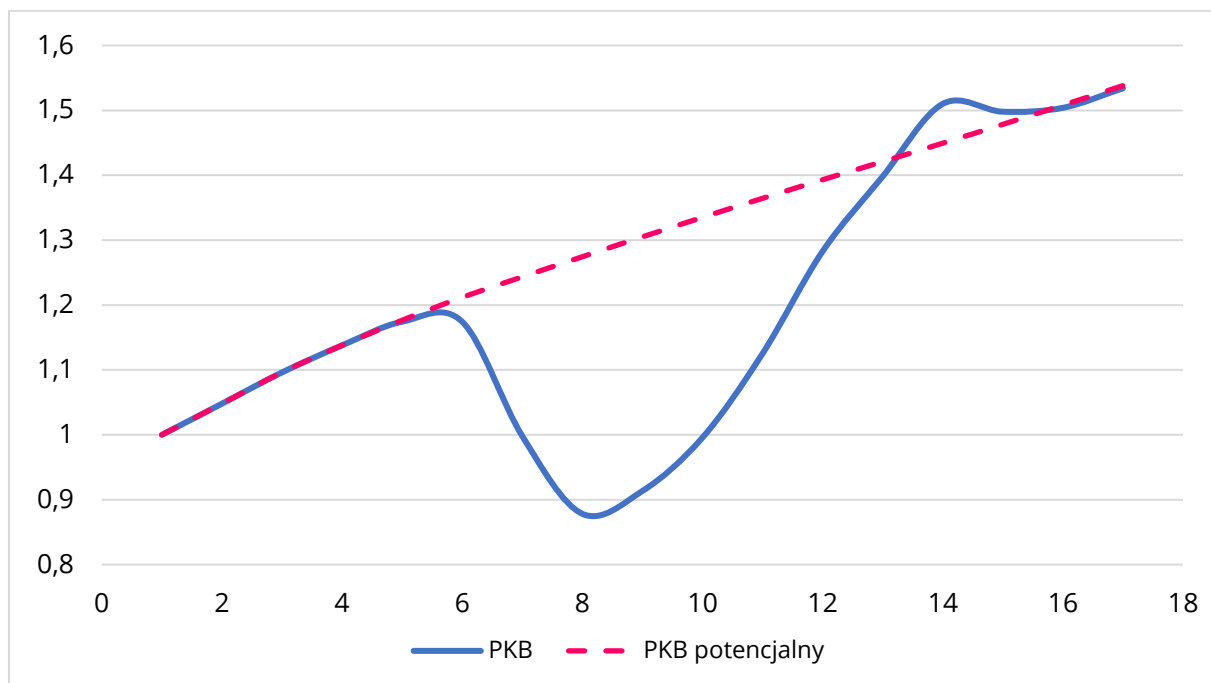
Jak już ustaliliśmy, pandemia COVID-2019 jest sytuacją zupełnie wyjątkową, a jej skutki już teraz odczuwalne są przez wszystkie sektory gospodarki, a także przez mieszkańców całego globu. Z tego względu może ona doprowadzić do transformacji światowej gospodarki.

Koronawirus jest czynnikiem zewnętrznym, więc po ustąpieniu pandemii modele powinny w długim okresie wrócić do równowagi. Jednak to w jaki sposób do równowagi dotrzemy, zależy od tego, w jaki sposób wirus ustąpi: gwałtownie, tak jak w przypadku hiszpanki, czy w wyniku wielomiesięcznego procesu.

Poniżej przeprowadzono symulacje na podstawie teorii wzrostu gospodarczego. Ustalono ścieżkę długookresową na podstawie danych historycznych oraz wydawanych przez Ministerstwo Finansów "Wytycznych dotyczących stosowania jednolitych wskaźników makroekonomicznych". Dwa czynniki ustalono jako bliżej nieokreślone parametry: czas (t) i PKB. Brak wystarczających danych uniemożliwia szczegółową prognozę w tym zakresie, pozwala jednak na wskazanie mechanizmu.

Scenariusz I.

Pandemia wygasa w ciągu kilku tygodni po szczycie zachorowań

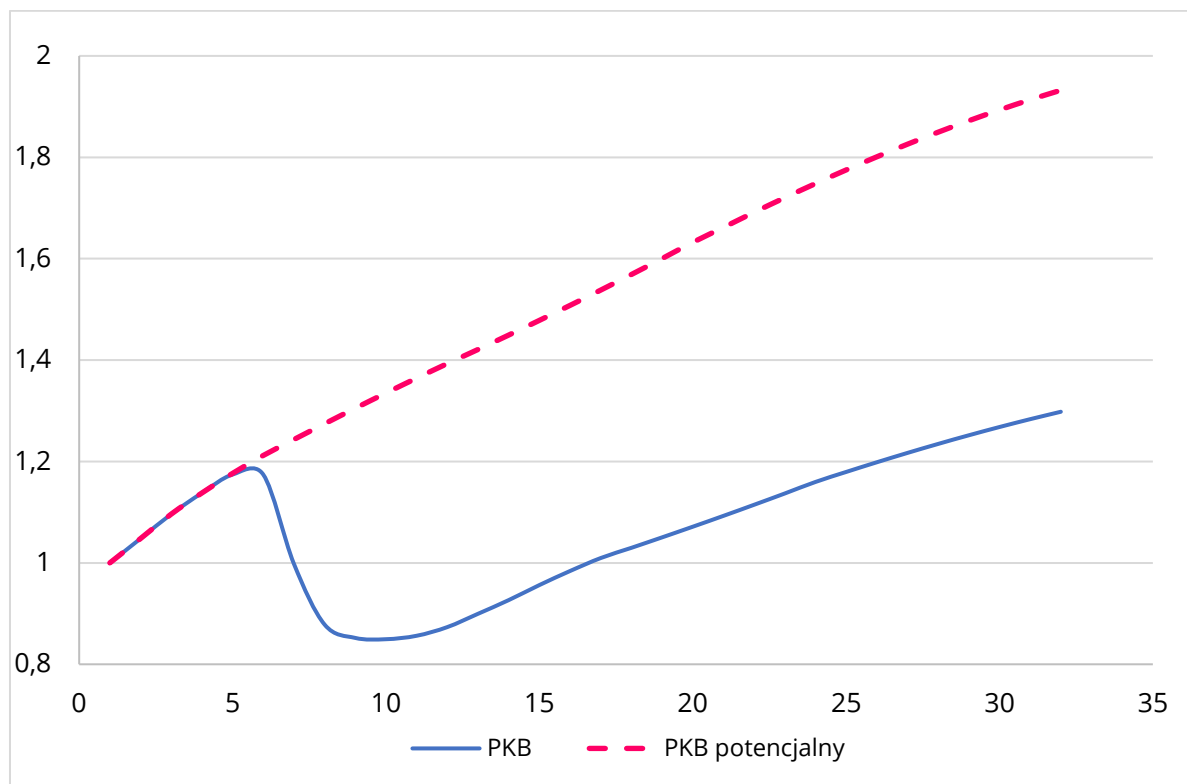


W tym scenariuszu można zaobserwować proces powrotu na naturalną ścieżkę wzrostu. Przyspieszenie wzrostu gospodarczego będzie wówczas o wiele szybsze niż wcześniej zakładano. Spowodowane to będzie ustąpieniem jedyne go czynnika kryzysu. Należy bowiem pamiętać, że przed pandemią światowa gospodarka była w fazie spowolnienia, ale żaden sektor nie przeżywał kryzysu, który mógłby promieniować do innych sektorów gospodarki. W takich warunkach zostanie uwolniony popyt na poziomie znacznie wyższym od tego sprzed pandemii. Odpowiadać na niego będą przedsiębiorstwa, które dzięki rozwiązaniom osłonowym wprowadzonym przez rządy nie straciły wcześniej płynności finansowej. **Chcąc zwiększyć płynność i odrobić straty, przedsiębiorstwa i inwestorzy zwiększą swoją aktywność. W takiej sytuacji na rynkach będzie można zaobserwować entuzjazm - także ze względu na wzrost poziomu innowacyjności. Kwarantanna zdrowych osób będzie miała bowiem dodatkowy skutek w postaci zwiększenia ilości czasu wolnego.** To w połączeniu ze spadkiem ogólnej aktywności gospodarczej stanowić będzie szczególny przykład Schumpeterowskiej kreatywnej destrukcji (Schumpeter 1942). Pobudzenie innowacyjności będzie uzależnione od zgromadzonego kapitału społecznego, ale ich wdrożenie - od poziomu i struktury kapitału. Siła efektu Gerschenkrona (1962) i zamknięcie luk technologicznych będą zależały w dużej mierze od skuteczności działań rządów poszczególnych państw.

Warunkiem szybkiego wzrostu i powrotu na ścieżkę długookresową będą pakiety stymulacyjne. Zauważamy, że na poziomie pojedynczych przedsiębiorstw, branż i całych gospodarek zgłaszane są problemy z niedoborem kapitału. W tym zakresie konieczna będzie interwencja państwa. Pakiety stymulacyjne są już planowane we Włoszech, Indonezji czy Australii. Zgodnie z teorią, wzrost będzie wówczas szybszy od potencjalnego i wróci na ścieżkę długookresową po dokonaniu korekty, w tym przypadku zaznaczonej w $t=14$.

Scenariusz II

Pandemia wygasa powoli i nierównomiernie



Scenariusz II zakłada powolne ustępowanie koronawirusa z kolejnych państw i regionów. Jeżeli rządy państw nie wprowadzą pakietów osłonowych dla przedsiębiorców i pracowników, część z nich straci płynność finansową i ogłosi upadłość. Zmiany strukturalne - spowodowane, między innymi, wyjściem wielu firm z rynku - przedłużą okres recesji. Gospodarka wróci na ścieżkę wzrostu, jednak nowa struktura rynku i przedłużający się wpływ koronawirusa może spowodować zmianę długookresowej ścieżki wzrostu. **PKB będzie wówczas rosło we wcześniejszym tempie, ale poniżej poziomu potencjalnego: nie zostanie odnotowany, tak jak w przypadku scenariusza I, entuzjazm na rynkach. Między innymi z tego względu powrót do poziomu PKB sprzed pandemii nastąpi później niż w scenariuszu I, a sam wzrost będzie bardziej wrażliwy na czynniki zewnętrzne.**

Oba scenariusze zakładają wprowadzenie pakietów osłonowych w trakcie pandemii oraz pakietów stymulacyjnych po jej zakończeniu (pakiety te już teraz są zapowiadane przez wiele państw). Bez ich wprowadzenia trudno sobie wyobrazić gospodarkę wracającą na ścieżkę rozwoju. Społeczeństwa na całym świecie mierzą się teraz z wyzwaniami, których nie można przezwyciężyć bez działających instytucji państwa. Pakiety osłonowe i stymulacyjne wiążą się ze zwiększonymi wydatkami z budżetu, ale są konieczne, żeby uniknąć najpierw ostrej recesji, a następnie długiej stagnacji.

Nie można mieć pewności, czy i który scenariusz się spełni. Pandemia COV-2019 jest jednak zjawiskiem, które doprowadzi do transformacji globalnej gospodarki. Połączenia komunikacyjne, produkcja, wymiana handlowa wrócą na swoje poziomy, ale ze zmienioną strukturą. Spółki giełdowe odzyskają swoją wcześniejszą kapitalizację, ale w innej strukturze rynku i z innymi inwestorami. Dlatego należy w odpowiednim momencie stworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju w nowej przestrzeni rynkowej. Takie działania powinny spotkać się z ponadpartyjną zgodą - tak jak obecna walka z rozprzestrzenianiem się wirusa.

Bibliografia

Almond, D. (2006). *Is the 1918 influenza pandemic over? Long-term effects of in utero influenza exposure in the post-1940 US population.* „*Journal of political Economy*”, 114(4), 672-712.

BNP (2020). *Gospodarka łapie koronawirusa.* Raporty i prezentacje. BNP Paribas Bank Polska.

Broyer S. (2020) *The Coronavirus Will Shave 50 Basis Points Off Eurozone Growth*, March 4, 2020, S&P Global.

EPRS (2020). Delivorias A. & N. Scholz, *Economic impact of epidemics and pandemics*, European Parliamentary Research Service. PE 646.195.

Gerschenkron, A. (1962). *Economic backwardness in historical perspective: a book of essays* (No. 330.947 G381). Cambridge, MA: Belknap Press of Harvard University Press.

Johnson, N. P., & Mueller, J. (2002). *Updating the accounts: global mortality of the 1918-1920 "Spanish" influenza pandemic.* *Bulletin of the History of Medicine*, 105-115.

Jonung, L., & Roeger, W. (2006). *The Macroeconomic Effects of a Pandemic in Europe. A Model-based Assessment.* SSRN 920851.

OECD (2020), *OECD Economic Outlook, Interim Report March 2020*, OECD Publishing

Roache S. (2020) *COVID-19 Now Threatens More Damage To Asia-Pacific*, March 5, 2020, S&P Global

Schumpeter, J. A. (1942) [2013]. *Capitalism, socialism and democracy*. Routledge.

S&P Global (2020). *Coronavirus Impact: Key Takeaways From Our Articles*
<https://www.spglobal.com/ratings/en/research/articles/200204-coronavirus-impact-key-takeaways-from-our-articles-11337257> (dostęp: 13 marca 2020).

WEF (2020) <https://www.weforum.org/agenda/2020/03/economic-impact-coronavirus-epidemic-covid19-likely-scenarios> (dostęp: 13 marca 2020).



Dariusz Standerski

ekonomista i prawnik, członek zarządu Fundacji Kaleckiego

Inne publikacje autora:

„Odporność na kryzys. Rynek pracy w Wielkopolsce”

„Jak uniknąć katastrofy. Perspektywy polskiego systemu emerytalnego”

„Ocena Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, jako nowego modelu rozwoju na tle wcześniejszych strategii gospodarczych”

„Plan Morawieckiego: fiasko już na starcie?”



Aleksandra Wójtowicz

analityczka Fundacji Kaleckiego

www.kalecki.org

kontakt@kalecki.org

[@kaleckians](https://www.instagram.com/kaleckians)